

Sygn. akt IV K 136/09

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2013r.

**Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w W. w IV Wydziale Karnym w składzie:**

**Przewodniczący: SSR Agnieszka Tyszkiewicz**

**Protokolant: Małgorzata Kozłowska**

**Prokurator: Arkadiusz Jaraszek**

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 11. 12. 2012 r. , 11. 01. 2013 r., 27. 03. 2013r., 12. 06. 2013r., 11 lipca 2013r. w W. sprawie **D. P. s. R. i E. z d. T. , urodz. (...) w G.**

**oskarżonego o to, że:**

jako członek zarządu (...) z siedzibą w W. przy ul.(...) wbrew treści art. 69 ustawy z dnia 29. 09. 1994r. o rachunkowości ( Dz. U. z 2002 r. , nr 76 poz. 694 z późn. zm.) , nie złożył w ustawowym terminie , tj. najpóźniej do 15 lipca 2005r. , we właściwym rejestrze sądowym, tj. do Sądu Gospodarczego XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego sprawozdania finansowego za 2004 rok

**tj. o czyn z art. 79 ust. 4 Ustawy z dnia 29. 09. 1994r. o rachunkowości ( Dz. U. z 2002 r., nr 76 poz. 694 z późn. zm.)**

**orzeka:**

I. Oskarżonego D. P. uznaje za winnego zarzucanego muczynu wyczerpującego dyspozycję art. 79 ust. 4 Ustawy z dnia 29. 09. 1994r. o rachunkowości i na tej samej podstawie skazuje go i wymierza mu karę grzywny w wysokości 100 ( stu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 15 ( piętnaście) złotych;

II. na podstawie art. 626 § 1 k.p.k w zw. z art. 627 k.p.k. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 240(dwieście czterdzieści) złotych, w tym kwotę 150( sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty;

III. przyznaje od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. kwotę 864 ( osiemset sześćdziesiąt cztery) złote tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną oskarżonemu D. P. z urzędu, a nieopłaconą , doliczając do wskazanej kwoty należność z tytułu podatku od towarów i usług.

**IV K 136/09**

## UZASADNIENIE

D. P. został oskarżony o to, że: jako członek zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. przy ul. (...)wbrew treści art. 69 ustawy z 29.09.1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2002 r., nr 76 poz. 694 z późn. zm.), nie złożył w ustawowym terminie, tj. najpóźniej do 15.07.2005 r. we właściwym rejestrze sądowym tj. do Sądu Gospodarczego XII Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego, sprawozdania finansowego za 2004 r. tj. o czyn z art. 79 ust. 4 ustawy z 29.09.1994 r. o rachunkowości (Dz.U. z 2002 r., nr 76 poz. 694 z późn. zm.).

**Na podstawie całokształtu ujawnionego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

(...) spółka z o.o. z siedzibą w W. powstała w dniu 28 października 2002 r., zaś do rejestru przedsiębiorców wpisane zostało w dniu 21 listopada 2002 r. Założycielami spółki byli A. M. oraz J. R.. Przedmiotem działalności spółki były roboty ogólnobudowlane.

Spółka została sprzedana w dniu 20 maja 2004 r. T. M., który w okresie od 20 maja 2004 r. do 26 maja 2004 r. pełnił funkcję prezesa zarządu przedmiotowej spółki. W dniu 26 maja 2004 r. uchwałą wspólników odwołano T. M. ze składu zarządu i powołano w jego miejsce D. P..

Do dnia 11 lipca 2013 r. nie zostało złożone sprawozdanie finansowe spółki za rok 2004 w Krajowym Rejestrze Sądowym.

***Powyższych ustaleń Sąd Rejonowy dokonał na podstawie następujących dowodów:***

zeznań świadków: A. M. (k. 43-44, 165), T. M. (k. 231-232), C. W. (k. 472-473), zawiadomienia wraz z kopią dokumentów

z KRS (k. 1-23), kopii wpisów w Monitorze Sądowym i Gospodarczym (k. 35, 37, 110-111), danych adresowych (k. 38 i 39), pisma A. M. do Sądu Gospodarczego (k. 46-47), danych Pesel (k. 173), odpisu KRS-u (k. 201-201), kopii akt rejestrowych (k. 236-378), informacji z CPD (k. 379, 282), danych z CZSW (k. 396), informacji z Neo-Sad (k. 399-404), informacji z KP w G. (k. 458,) oraz częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 63-64, k.162-164, 165-166, 230-231),

D. P. urodził się (...) w G.. Jest rozwiedzony. Posiada trójkę dzieci, które ma na utrzymaniu, przy czym wobec jednego z dzieci spoczywa na nim obowiązek alimentacyjny w wysokości 500 zł. Ma wykształcenie średnie, z zawodu jest tapicerem. Aktualnie pracuje jako przedstawiciel w sklepie kosmetyczno-chemicznym.

Z pracy tej osiąga dochody w wysokości 2.000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Leczył się psychiatrycznie i odwykowo. Jest osobą uzależnioną od alkoholu, co jednak pozostawało bez wpływu na jego poczytalność i możliwość udziału w postępowaniu. /Dowód: wyjaśnienia oskarżonego, opinia sądowno-psychiatryczna, k. 90-92 /

D. P. był dotychczas pięciokrotnie karany: za przestępstwa

z art. 271 § 3 k.k., art. 284 § 2 k.k. oraz art. 79 ust. 4 ustawy z dnia 29.09.1994 r. o rachunkowości. /Dowód: karta karna, k. 385-386/

***Sąd Rejonowy zważył co następuje:***

W toku postępowania **oskarżony D. P.** (k. 63-64, k.162-164, 165-166, 230-231) nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia, konsekwentnie jedynie co do okoliczności, iż faktycznie był Prezesem Zarządu Spółki (...). Zaprzeczył natomiast, iż spoczywał na nim obowiązek złożenia sprawozdania finansowego oraz podkreślił, iż nie dysponował dokumentacją spółki.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego w niewielkim tylko zakresie tj. w jakim przyznał, że formalnie nadal jest prezesem spółki (k.64) oraz, że znał się z T. M., z którym utrzymywał kontakty koleżeńskie, zaś T. M. zajmował się handlem spółkami (k. 230).

Natomiast konsekwencji i spójności, a co za tym idzie wiarygodności, nie można przypisać pozostałym jego wyjaśnieniom, dotyczącym przyczyn nie złożenia przez oskarżonego sprawozdania finansowego do Krajowego Rejestru Sądowego. W szczególności za taką oceną, zdaniem Sądu, przemawia fakt, iż przy pierwszym przesłuchaniu D. P. wyjaśnił, że nie mógł spełnić swojego obowiązku, ponieważ nie dysponował dokumentacją finansową spółki, z uwagi na to, że nowy właściciel nie przekazał mu dokumentów, zaś sam nie mógł zrezygnować z pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki, gdyż nie znał aktualnego adresu właściciela spółki (...) (63-64). Z kolei na rozprawie oskarżony wyjaśniał zgoła odmiennie i podał, że 13 dni po tym, jak został wybrany prezesem zarządu, jego funkcję przejął C. W. i to on powinien był złożyć sprawozdanie finansowe w odpowiednim rejestrze. Tłumacząc powyższe rozbieżności, oskarżony wskazywał, iż składając wyjaśnienia w dniu 22 września 2008 r. nie pamiętał o tym, że prezesem spółki został C. W. (k.162). Taka konstatacja oskarżonego przeczy zasadom doświadczenia życiowego i logiki, podobnie jak

stwierdzenie D. P., iż jego wiedza w niniejszej sprawie jest szczątkowa (k. 230), skoro go bezpośrednio dotyczy jako oskarżonego. Jednocześnie, na szczegółowe pytania Sądu oskarżony nieudolnie wyjaśniał, dlaczego nie złożył swojej rezygnacji z funkcji prezesa zarządu, skoro adres T. M. widniał na dokumencie w formie aktu notarialnego, a następnie podał, że nabył od T. M. wszystkie udziały w spółce i de facto stał się jej właścicielem. Na kolejne pytania Sądu sam przyznał, że skoro został właścicielem spółki, a jednocześnie pełnił funkcję prezesa zarządu to na nim spoczywał obowiązek złożenia rezygnacji i wystosowania odpowiedniego wniosku o wpis w Krajowym Rejestrze Sądowym. Zauważyć przy tym należy, że oskarżony nie wykazał żadnym dokumentem, iż nabył wszystkie udziały w spółce, co stanowi kolejny argument za uznaniem jego relacji za niezgodną z rzeczywistością.

Nie dość, że wyjaśnienia oskarżonego były wewnątrznie sprzeczne i wzajemnie się wykluczały, tak nie znalazły dodatkowo potwierdzenia w zebranych w sprawie materiale dowodowym. I tak świadek T. M. zaprzeczył, aby miał rozmawiać

z D. P. na temat dokumentacji finansowej spółki, nie wspomniał też

o przypadkowych spotkaniach z oskarżonym, lecz podał, że utrzymuje z nim kontakty towarzyskie, sporadycznie się odwiedzają, lecz przede wszystkim ich kontakt ma charakter telefoniczny. Zeznania świadka, które w ocenie Sądu są wiarygodne, o czym będzie mowa w dalszej części uzasadnienia, wykluczają wersję oskarżonego, iż dwukrotnie spotkał T. M., z którym rozmawiał wówczas o nieprzekazanej mu dokumentacji, zaś następnie utracił kontakt ze świadkiem, ponieważ nie odbierał telefonu, którego numer sam wcześniej mu podał. Wyjaśnienia D. P. w zakresie niezłożenia sprawozdania finansowego z powodu niedysponowania pełną dokumentacją finansową są niezgodne

z poczynionymi przez Sąd ustaleniami z tego również względu, iż jak wynika z zeznań świadka A. M., przekazał on kompletną dokumentację T. M. w dniu sprzedaży przedmiotowej spółki, co dodatkowo znajduje potwierdzenie w protokole zdawczo-odbiorczym podpisanym przez A. M.

i T. M.. W świetle przeprowadzonych dowodów oraz w oparciu o zasady doświadczenia życiowego Sąd nie znajduje żadnych powodów, dla których T. M. miałby nie przekazać następnie rzeczonych dokumentów oskarżonemu, w sytuacji gdy ten stanowił jedyną osobę uprawnioną do reprezentowania spółki, która w owym czasie nie zatrudniała już pracowników. Podobnie wyjaśnienia oskarżonego nie znalazły potwierdzenia w zeznaniach C. W., który podał, że nie spotkał się z nazwą (...) i nie miał nic wspólnego z tą spółką (k. 472). Przyznał jedynie, że poznał D. P. poprzez wspólnego znajomego T. M., lecz nie prowadzili razem żadnych interesów. Tym samym nieprawdziwe okazały się depozycje procesowe oskarżonego, iż po objęciu funkcji członka zarządu razem z C. W. prowadzili sprawy spółki, który następnie po 13 dniach został prezesem spółki.

W ocenie Sądu zmienne i niekonsekwentne wyjaśnienia oskarżonego były formą przyjętej przez niego linii obrony i wobec braku potwierdzenia w innych dowodach nie mogły stanowić w przeważającej mierze podstawy dla ustaleń faktycznych.

Odmienne natomiast Sąd ocenił pozostałe osobowe źródła dowodowe, występujące w sprawie.

Dokonując oceny zeznań świadków przesłuchanych w niniejszej sprawie tj. **A. M.**, **T. M.** oraz **C. W.**, Sąd uznał, że są to zeznania odzwierciedlające rzeczywisty przebieg zdarzeń, wiarygodne i wzajemnie się uzupełniające. Świadek **A. M.** (k. 43-44, 165) był założycielem przedmiotowej spółki (...). Jego zeznania w pełni zasługują na przyznanie im waloru wiarygodności, albowiem znalazły potwierdzenie w zeznaniach T. M. (k. 231-232) oraz

w dokumentach dotyczących spółki, zwłaszcza umowie sprzedaży (k. 7-8), protokole zdawczo-odbiorczym (k. 10), protokole Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników

w formie aktu notarialnego z dnia 20 maja 2004r. (k. 14-16) oraz piśmie świadka adresowanym do Krajowego Rejestru Sądowego z prośbą o wykreślenie wpisu z rejestru

(k. 47). Świadek potwierdził fakt zbycia spółki na rzecz T. M. oraz przekazania mu kompletnej dokumentacji spółki, co zostało poświadczane w wymienionych powyżej dokumentach. A. M. nie dysponował jednak wiedzą odnośnie dalszych losów spółki za wyjątkiem informacji, iż po jej zbyciu nowy właściciel nie złożył wniosku o zmianę danych w Krajowym Rejestrze Sądowym (k. 43, 46-47, 165).

Zeznania świadka **T. M.** (k. 231-232) okazały się również wiarygodne. Świadek choć był znajomym oskarżonego zeznawał w sposób obiektywny

i bezstronny. Obszernie wypowiedział się odnośnie prowadzonej przez siebie działalności, polegającej na obrocie spółkami, zaś jego relacja była logiczna i przekonująca. Co więcej, żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie zakwestionował prawdziwości relacji tego świadka. T. M. nie przypominał sobie spółki (...), co było zrozumiałe skoro zajmował się kupnem i sprzedażą wielu spółek rocznie. Świadek ten wskazał, co prawda, że nie pamięta sytuacji aby przekazywał oskarżonemu dokumentację jakiejś spółki, podobnie jak nie pamiętał aby kiedykolwiek rozmawiał z oskarżonym o tym, aby miał on przez niego jakieś problemy związane ze spółką. Z zeznań tego świadka wynikało natomiast bezspornie, że w ramach działalności polegającej na sprzedaży spółek robił wszystko aby jak najszybciej scedować na inne osoby obowiązki wynikające ze sprawozdawczości finansowej.

Z kolei świadek **C. W.**, syn J. i M., urodzony (...) w miejscowości Z. (k. 472-473), mimo że był znajomym T. M. nie posiadał wiedzy odnośnie (...) spółka z o.o. ani współpracy pomiędzy T. M., a oskarżonym. Potwierdził jedynie, że poznał oskarżonego, lecz ani z nim ani z T. M. nie prowadził wspólnych interesów. Zeznania świadka, jako że znalazły potwierdzenie w relacji T. M. nie budziły zastrzeżeń Sądu co do ich wiarygodności.

Świadkowie **C. W.**, syn J. i K., urodzony (...) w R. (k. 434) oraz **C. W.**, syn G.

i A., urodzony (...) w N. (k. 434) zeznali, że nie znają D. P., z kolei nazwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w W. nic im nie mówiła, w związku

z czym ich krótkie zeznania nie mogły stanowić podstawy dla ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd nie odmówił także waloru wiarygodności pozostałym dowodom z dokumentów w tym opinii sądowo-psychiatrycznej. Opinia została sporządzona przez lekarzy o niekwestionowanych kompetencjach, jest poprawna metodologicznie, odpowiada na wszystkie pytania organu procesowego i jest wolna od niejasności i nielogiczności. Ponadto nie została zakwestionowana przez żadną ze stron ani nie wzbudziła zastrzeżeń Sądu.

Pozostały materiał dowodowy w postaci ujawnionych na rozprawie dokumentów Sąd ocenił jako w pełni autentyczny albowiem fakty wynikające z tych dowodów znajdują potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym, nadto zaś czynności procesowe objęte protokołami zostały przeprowadzone i udokumentowane zgodnie z przepisami. Przy tym należy zaznaczyć, iż dowody te nie były podważane przez żadną ze stron, Sąd nie miał też podstaw, by zakwestionować je z urzędu. Dokumenty zostały sporządzone przez uprawnione do tego osoby w przepisanej formie.

Przechodząc do oceny karno-prawnej zarzuconego oskarżonemu czynu stwierdzić należy, że analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że D. P. swoim zachowaniem wypełnił znamiona występkę stypizowanego

w przepisie art. 79 ust. 4 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości (Dz. U. z 2002 r., nr 76 poz. 694 z późn. zm.).

W pierwszym rzędzie wspomnieć należy, iż przestępstwo z art. 79 ust. 4 ustawy o rachunkowości polega na niezłożeniu sprawozdania finansowego lub sprawozdania z działalności we właściwym rejestrze sądowym wbrew przepisom ustawy. Obowiązek złożenia sprawozdania finansowego w świetle przepisów ustawy o rachunkowości spoczywa na kierowniku jednostki, zgodnie bowiem z treścią art. 69 ust. 1 ww. ustawy kierownik jednostki składa we właściwym rejestrze sądowym roczne sprawozdanie finansowe w ciągu 15 dni od dnia zatwierdzenia rocznego sprawozdania finansowego.

W przypadku spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, gdy zarząd jest jednoosobowy, kierownikiem jednostki jest właśnie członek zarządu (art. 3 ust. 1 pkt 6 ustawy o rachunkowości). Zakres kryminalizacji przepisu karnego z art. 79 ust. 4 ustawy o rachunkowości obejmuje zarówno niezłożenie sprawozdania finansowego w ogóle, jak również złożenie sprawozdania finansowego do ogłoszenia po terminie 15 dni od jego zatwierdzenia. Występek ten można popełnić jedynie umyślnie, zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak również ewentualnym.

Przenosząc powyższe uwagi na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że obowiązek złożenia sprawozdania finansowego spoczywał na D. P., który jako członek zarządu, a jednocześnie kierownik jednostki w rozumieniu ustawy o rachunkowości, był do tego zobowiązany pod rygorem odpowiedzialności karnej. Oskarżony nie składając sprawozdania finansowego spółki za rok 2004 r. do Krajowego Rejestru Sądowego, wypełnił tym samym znamiona strony przedmiotowej opisanego powyżej występku.

Dokonując zaś oceny znamion strony podmiotowej zachowania (zaniechania) oskarżonego stwierdzić należy, iż zaniechał wymaganego prawem zachowania umyślnie, pomimo, że ciążył na nim prawny obowiązek działania wynikający z samego faktu pełnienia określonej funkcji we władzach spółki, z czego doskonale zdawał sobie sprawę, skoro był jedyną osobą uprawnioną i zobowiązaną do prowadzenia spraw spółki. Oskarżony osobiście podpisał wniosek o dokonanie zmiany danych w KRS poprzez wpisanie jego osoby jako Prezesa spółki. Tym samym, D. P. obejmował swoją świadomością, iż to na nim spoczywa obowiązek złożenia sprawozdania finansowego. Wniosek ten można wywieść

także z analizy całokształtu wyjaśnień oskarżonego, który starał się usprawiedliwić, dlaczego sprawozdania nie złożył. Wyjaśnienia oskarżonego, choć były niekonsekwentne, miały na celu za każdym razem zwolnienie się oskarżonego z odpowiedzialności za swoje zaniechanie. D. P. wskazywał najpierw, że nie dysponował odpowiednią dokumentacją, później zaś zasłaniał się tym, że nie był już członkiem zarządu. Jak wykazano powyżej obrona oskarżonego okazała się nieskuteczna jako niezgodna z ustalonymi w sprawie faktami, tak należy z niej wnioskować, iż oskarżony wiedział, że powinien sprawozdanie złożyć, a mimo tej świadomości, tego nie uczynił. W związku z powyższym uznać należy, że zachowanie oskarżonego cechowała umyślność w postaci zamiaru bezpośredniego. Wskazać przy tym należy, iż dla prawnokarnej oceny zachowania się oskarżonego nie mają znaczenia ani motywów ani pobudki, którymi się kierował nie wypełniając ciężących na nim obowiązków.

Konstrukcja przestępstwa z art. 79 pkt. 4 ustawy o rachunkowości jako występku o charakterze indywidualnym oznacza zawężenie kręgu podmiotów zdolnych do jego popełnienia. Sprawca musi obejmować świadomością indywidualizującą go okoliczność, innymi słowy sprawca obejmuje świadomością fakt pełnienia funkcji kierownika jednostki.

Nadto sprawca musi być świadom nie tylko tego, że obowiązek istnieje, ale, co ważniejsze, że powinność działania zaktualizowała się właśnie w stosunku do niego. Nie bez znaczenia pozostaje także świadomość treści tzw. obowiązku bilansowego, jak również braku okoliczności ewentualnie zawężającej ten obowiązek. W niniejszej sprawie wszystkie powyższe przesłanki wskazujące na istnienie zamiaru po stronie oskarżonego zostały spełnione.

Mając na uwadze treść art. 115 § 2 k.k. uznać należało, że czyn oskarżonego był szkodliwy społecznie w stopniu wyższym niż znikomy. Oskarżony działał umyślnie z zamiarem bezpośrednim godząc w bezpieczeństwo obrotu gospodarczego, naruszając interes uczestników obrotu gospodarczego, którzy podejmują swoje decyzje na podstawie informacji zawartych w sprawozdaniu finansowym.

Sąd doszedł do przekonania, że wina oskarżonego w odniesieniu do przypisanego mu czynu nie budzi żadnych wątpliwości. Oskarżony w chwili czynu miał w pełni zachowaną poczytalność. Nie zaszła też żadna z okoliczności wyłączająca winę czy bezprawność czynu.

Orzekając o karze Sąd kierował się dyrektywami art. 53 § 1 i 2 k.k. bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy oskarżonego, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości jego czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do oskarżonego, przy uwzględnieniu czasu jaki upłynął od chwili popełnienia przestępstwa, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Jako okoliczności łagodzące Sąd wziął pod uwagę, że oskarżony posiada pracę zarobkową oraz ma na utrzymaniu trójkę dzieci. Jako okoliczności obciążające Sąd przyjął uprzednią karalność oskarżonego w tym za czyny z art. 79 ust. 4 ustawy o rachunkowości.

Sąd doszedł do przekonania, że stopień społecznej szkodliwości czynu oskarżonego jest znaczny, ale nie w stopniu bardzo wysokim i uznał, że najbardziej sprawiedliwą karą dla D. P. będzie grzywna w wymiarze 100 stawek dziennych. Sąd stanął na stanowisku, że wysokość stawki dziennej powinna wynosić 15 zł. Sąd określając wysokość tej kary miał na uwadze sytuację materialną i osobistą oskarżonego w tym zwłaszcza jego możliwości zarobkowania. Tak wymierzona kara będzie zdaniem Sądu dolegliwa i sprawi, że oskarżony zaniecha w przyszłości tego rodzaju zachowań niezgodnych z prawem, licząc się z możliwością surowej represji ekonomicznej.

Mając na uwadze powyższe Sąd wymierzył oskarżonemu karę, o czym orzekł w punkcie I wyroku.

W punkcie zaś II orzeczenia Sąd na podstawie art. 626 § 1 k.p.k w zw. z art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w wysokości 240 (dwieście czterdzieści) złotych, w tym na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych (Dz.U.1983.49.223 j.t.) kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty.

Nie sposób dostrzec podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia przez niego kosztów sądowych. Ze względu na ich wysokość, status majątkowy D. P., a także jego możliwości zarobkowe, Sąd uznał, iż ich uiszczenie nie jest zbyt uciążliwe, ani nie przemawiają za tym względy słuszności. Na wysokość określonych kosztów sądowych składa się opłata obliczona na podstawie art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) stosownie do wysokości grzywny orzeczonej wobec oskarżonego, koszty postępowania przygotowawczego w przedmiotowej sprawie, wydatki poniesione przez Skarb Państwa w związku z koniecznością doręczenia pism procesowych, a także na uzyskanie aktualnej karty karnej oskarżonego.

Wobec ustanowienia obrońcy z urzędu, konieczne jest zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. R. poniesionych kosztów nieopłaconej pomocy prawnej. Wysokość opłaty za czynności adwokackie obliczono zgodnie ze stawkami określonymi w

§ 14 ust. 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348) przy uwzględnieniu ilości dni, w których trwała rozprawa główna. Przy zasądzaniu opłaty Sąd wziął pod uwagę nakład pracy adwokata, a także nieskomplikowany charakter sprawy i wkład pracy adwokata w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie z przepisem § 2 ust. 3 powyższego rozporządzenia zachodziła konieczność doliczenia wysokości podatku od towarów i usług.